



Piłkarze CSRS mistrzami Europy

Piłkarze CSRS zdobyli tytuł mistrza Europy. W finale trzeciej edycji tych rozgrywek pokonali oni w Belgradzie RFN. Mecz zakończył się, mimo dogrywki, wynikiem 2:2 (2:1, 2:2) i o zwycięstwie decydowały rzuty karne. Skuteczniej egzekwowali je Czecho-słowacy (5:3).

Bramki strzelili dla CSRS: Svehlik w 9 min. i Dobias w 25 min., dla RFN: Dieter Mueller w 27 min. i Hoelzenbein w 90 min..

Dokończenie na str. 6

ME juniorów w zapasach

Jutro w Poznaniu pierwsze walki

Już jutro przeszło 300 zapasników z 21 państw przystąpi na matach „Areny” do walki o tytuł mistrza Europy. Wśród nich dwudziestka naszych zawodników.

Ustalono już skład reprezentacji Polski na mistrzowski turniej. Jedynie obsada kategorii 52 kg w stylu wolnym nastrocza pewne trudności. Kandydujący do zespołu Z. Witte z poznańskiego Grunwaldu jest kontuzjowany i przypuszczalnie nie zastąpi go A. Hermet z GKS Tychy.

Oto pełne dziesiątki naszych reprezentantów (podajemy w kolejności kategorii wagowych) — styl klasyczny: J. Kosiński (Wisłoka Dębica), M. Bartkowiak (Legia Warszawa), W. Pa-kuszewski (LZS Strzelin), S.

Dokończenie na str. 6

Znakomity wynik Cezarego Śmigłaka

Na pływalni warszawskiej Legii odbył się w sobotę sprawdzian olimpijskiej kadry pływaków. Podczas tych zawodów padły cztery rekordy Polski. Najbardziej wartościowy wynik osiągnął Cezary Śmiglak (Lech Poznań), który przepłynął 200 m st. klas. w 2.26,1 min. Poprawił on własny rekord kraju, ustanowiony przed tygodniem, aż o 3,9 sek. Rezultatem tym Śmiglak awansował do czołówek europejskich pływaków na tym dystansie.

Mariusz Gabiec (SZS-AZS)

Dokończenie na str. 6

Władysław Stecyk w olimpijskiej formie

Zakończył się IV międzynarodowy turniej zapasniczy w stylu wolnym o Wielką Nagrodę Łodzi, w którym startowali reprezentanci 10 państw i kadra Polski. Poziom turniej był niezwykle wysoki. Walczyli w nim mistrzowie świata i Europy czołowi zapasnicy Gruzji, Iranu, Bułgarii, Rumunii i RFN. Na 10 kategorii zawodnicy polscy zwyciężyli w trzech, przy czym Władysław Stecyk z poznańskiego Grunwaldu i Zbigniew Zedzicki zademonstrowali formę, która kwalifikuje ich do ekipy olimpijskiej. Według opinii fachowców nasz reprezentant Władysław Stecyk należy do najlepszych zawodników tego turnieju.

Z udziałem E. Gierka i P. Jaroszewicza

Centralne obchody „Dni Morza”

Wysokie odznaczenie w uznaniu zasług 50-letniej Gdyni

Obchodząca swoje 50-lecie Gdynia była w sobotę gospodarzem centralnych uroczystości tegorocznych Dni Morza. Z tej okazji przybyli do Gdyni I Sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.



Na zdjęciu: fragment trybuny na norowej podczas wiecu na Skwerze Kościuszki w Gdyni.

Fot. — CAF

W uroczystościach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

W godzinach południowych na Skwerze Kościuszki, reprezentacyjnym „salonie miasta” zgromadziły się dziesiątki tysięcy mieszkańców Gdyni i przedstawiciele załóg przedsiębiorstw morskich z całego Wybrzeża. To uroczyste spotkanie przywódców partii i państwa ze społeczeństwem Gdyni i pracownikami morza otworzył I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach.

Do trybuny zbliża się 7-osobowa delegacja złożona z ludzi różnych zawodów i w różnym wieku, wręczając przywódcom partii i państwa „mel-dunek pokoleń Gdyni”, mówiący o dumie i satysfakcji

mieszkańców miasta z dokonania 50-lecia, na które złożył się trud i ofiarność w pracy i walce wszystkich, którzy Gdyni i polskiemu morzu poświęcili swą siłę.

Następnie witany długotrwałą owacją głos zabrał Edward Gierek (Skrót przemówienia drukujemy na str. 3.).

Następuje kulminacyjny moment uroczystości. Do trybuny zbliża się poczet sztandarowy.

Edward Gierek, w dowód uznania dla pokoleń mieszkańców Gdyni za ich ofiarną pracę i walkę w okresie 50-lecia, dekoruje sztandar miasta Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Następnie delegację przedsiębiorstw gospodarki morskiej wręczył Edwardowi Gierkowi ozdobnie wykonane koło sterowe podkreślając, że trafia ono w ręce doświadczonego przywódcy, który steruje nawa państwową po kursie akceptowanym przez cały naród.

Uroczystość na Skwerze Kościuszki zakończyło barwne widowisko plenerowe pod nazwą „Dożynki morskie”.

W godzinach porannych Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz

szewicz uczestniczyli w otwarciu Zakładu Doświadczalnego Białka Spożywczego w Gdyni. Został on zbudowany według oryginalnej polskiej metody

Dokończenie na str. 2

Po raz trzeci i na własność

Sztandar dla załogi poznajskiego „Otexu”

Po raz trzeci z rzędu, a więc na własność zdobyła we współpracy z Zakładem Przemysłowym Przechodni Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych załoga Przedsiębiorstwa Handlu Odzieżą „Otex” w Poznaniu.

Z tej okazji odbyło się wczoraj, w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, okolicz-

nościowe spotkanie. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych Poznania i województwa poznajskiego z sekretarzem KW PZPR Bogdanem Wa-

Zakończenie „Polonijnego Forum Gospodarczego - 76”

W Warszawie zakończyło się „Polonijne Forum Gospodarcze - 76”. Impreza ta, służąca intensyfikacji wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej Polonii z krajem, zgromadziła reprezentatywnie grono 240 handlowców i przemysłowców z 21 państw.

Tematem sobotniego spotkania były kierunki działalności polonijnych stowarzyszeń gospodarczych, które powstały w kilku krajach dla rozwoju kontaktów handlowych i przemysłowych z krajem. Stowarzyszenia takie istnieją w Wielkiej Brytanii, Francji, RFN.

Szukając możliwości dalszego rozszerzenia współpracy podjęto myśl o utworzeniu polonijnej handlowej izby mieszanej. Mając swą siedzibę w Warszawie, izba skupi polskie organizacje gospodarcze oraz kupców i przemysłowców polskiego pochodzenia z różnych krajów. (PAP)

Nasilenie terroru w Irlandii Północnej

Koniec tygodnia znów przyniósł nasilenie działalności terrorystycznej w Irlandii Północnej. W piątek wieczorem w Belfastie eksplodowały bomby, podłożone w miejscach publicznych. W sobotę rano ekstremiści zorganizowali nową serię napadów na spokojnych obywateli tego miasta. Dwie osoby zostały zabite, a około 40 rannych.

W komunikatach nie będzie podawana przynależność wyznaniowa ofiar terroru, aby nie podsycać nienawiści między katolikami a protestantami. Niektórzy obserwatorzy uważają, że w ten sposób tamtejsze władze chcą zatuszować fakt, iż liczba ofiar wśród ludności katolickiej jest kilkakrotnie większa niż wśród protestanckiej.

Brytyjski minister d/s Irlandii Półn., Merlyn Rees potwierdził, iż W. Brytania nie zamierza wycofać swych wojsk z tej prowincji. Zdementował on tym samym pogłoski o mającym rzekomo nastąpić wycofaniu oddziałów brytyjskich z Irlandii Północnej. (PAP)

Przed festiwalem piosenki w Opolu

Do Opolu przybyli już muzycy, którzy towarzyszyć będą występom piosenkarzy na rozpoczętym się 23 bm. krajowym festiwalu polskiej piosenki. (PAP)

1500 delegatów z 31 państw

W Warszawie obraduje Europejskie Zgromadzenie Młodzieży i Studentów

List Leonida Breżniewa do uczestników

Pod hasłem „O trwały pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny” rozpoczęły się 19 bm. w Warszawie obrady Europejskiego Zgromadzenia Młodzieży i Studentów. W spotkaniu bierze udział ok. 1500 delegatów reprezentujących organizacje młodzieżowe i studenckie z 31 krajów naszego kontynentu.

W uroczystej inauguracji zgromadzenia wziął udział przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Obecni byli: minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski a także członkowie kierownictw innych resortów.

Obrady otworzył, w imieniu Polskiego Komitetu Organizacyjnego zgromadzenia, jego przewodniczący — Andrzej Jeż. Serdecznie powitał on wszystkich uczestników obrad, nie tylko delegację europejską, ale również przedstawicieli regionalnych związków młodzieży z Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej oraz przedstawicieli światowych organiza-

cji, m. in. ONZ, Światowej Rady Pokoju, UNESCO.

Zebrani z uwagą wysłuchali wystąpienia Henryka Jabłońskiego.

Witając w imieniu władz państwowych PRL uczestników Europejskiego Zgromadzenia Młodzieży i Studentów, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przekazał im równocześnie pozdrowienia od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka.

Zwracając się do zebranych H. Jabłoński stwierdził, że radząc o przyszłych losach naszego kontynentu będą oni określać również swoje własne losy, że łączyć ich musi świadomość odpowiedzialności za jutro świata.

Nawiązując do faktu, iż miejscem zgromadzenia jest Warszawa, mówca przypomniał, iż naród polski był pierwszym wśród narodów Europy, który przeciwstawił się hitleryzmowi, a za swe umiłowanie wolności zapłacił milionami ludzkich ofiar. Ideologia, którą kieruje się nasze państwo, doświadczenia historii i odziedziczone przez nas chlubne tradycje, które przekazać pragniemy następnym pokoleniom — powiedział H. Jabłoński — leżą u podstaw polityki zagranicznej PRL. Od pierwszej chwili odzyskania niepodległości głosiliśmy hasła pokoju i współpracy wszystkich państw, niezależnie od ich ustroju politycznego i społecznego.

Akcentując, iż KBWE otwiera nowy, doniosły etap dziejów naszego kontynentu, H. Jabłoński podkreślił, iż deklaracja helsińska jest wynikiem odprężenia politycznego, które należy uzupełniać odprężeniem militarnym. Konieczne jest rozszerzenie międzynarodowej współpracy i kooperacji gospodarczej, zapewnienie by międzynarodowa wymiana w dziedzinie kultury dotyczyła wartości najbardziej humanitarnych i szlachetnych. Tym wielkim celem służyć całokształt polityki zagranicznej Polski, kraju, w którym młodzież odgrywa doniosłą i stale rosnącą rolę.

W zakończeniu przewodniczący Rady Państwa wyraził przekonanie, iż podobna jest rola całej młodzieży europejskiej, która ma prawo i obowiązek aktywnego włączenia się w kształtowanie obecnego i przyszłego oblicza naszego

Dokończenie na str. 2

Po masakrze w Soweto

Rada Bezpieczeństwa potępia rasistowski reżim RPA

W drugim dniu posiedzenia zwołanego w związku z masakrą młodzieży i dzieci afrykańskich przez policję RPA w Soweto, Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła jednomyślnie, na wniosek przedstawiciela ZSRR, ambasadora Malika, rezolucję ośmiu państw stanowczo potępiającą rasistowski reżim RPA za masakrowanie młodzieży oraz stosowanie masowej przemocy przez władze RPA wobec ludności afrykańskiej przeciwstawiającej się polityce apartheidu.

Rezolucja stwierdza, iż napięta sytuacja, jaka powstała w RPA, jest bezpośrednim rezultatem narzucenia ludności afrykańskiej apartheidu i dyskryminacji rasowej, które stanowią przestępstwo wobec ludzkości i poważnie zakłócają pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. (PAP)



Na zdjęciu: moment wręczenia sztandaru.

Fot. — H. Kamza

UZNIANIE DLA DOROBKU
DRUKARNI UAM

Drukarnia Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, podczas 30-leciej działalności w Polsce Lu dowej, wyprodukowała około 6 000 tytułów książek i czasopism o łącznym nakładzie ponad 11 000 000 egzemplarzy. Poznańskie drukarnie zaliczają się do krajowej czołówki mistrzów czarnego sztuki — w Drukarni UAM edytorzy składają bar dzo często zamówienia na dzieła najtrudniejsze pod względem poli graficznym, a załoga drukarni zdo była w minionych kilku latach 10 cyptomów w krajowym współza wodnictwie o najlepiej wydana książkę.

W sobotę, 19 bm., w małej auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza odbyło się spotkanie pracowników Drukarni UAM z przedstawicielami władz. Po przemówieniu rek tora UAM — prof. dr. hab. Beno na Mickiewicza, zabrał głos dyrektor drukarni — Antoni Leśniewski, omawiając 30-letni dorobek tej placówki i jej rozwój. W mi nionym 5-leciu liczba wydrukowa nych tu egzemplarzy książek i czasopism wzrosła o ponad 60 pro cent.

W uznaniu dorobku poznańskiej Drukarni UAM, najbardziej zasłu żonej jej pracownicy zostały pod czas spotkania udekorowani od znaczeniami państwowymi oraz odznakami honorowymi i związko wymi. (wos)

KONKURS NA PLAKAT
Z OKAZJI
ŚWIĘTA ODRODZENIA

W Katowicach ogłoszono wyniki konkursu na plakat z okazji Świ ęta Odrodzenia. Na konkurs zoga niżany przez Krajową Agencję Wydawniczą nadesłano 90 prac ze wszystkich ośrodków plastycznych w kraju.

Pierwszą nagrodę jury przyzna ło Renacie i Andrzejowi Graczy kowskiemu z Łodzi. Jedną z dwu trzecich nagród — zdobyli Klau diusz Sandorski i Mieczysław Da browski z Poznania. (PAP)

W Warszawie obraduje Europejskie
Zgromadzenie Młodzieży i Studentów

Dokończenie ze str. 1
kontynentu, kontynentu poko ju, współpracy wolnych naro dów, przyjaźni wobec wszy stkich ludów świata.

W imieniu polskiej młodzie ży przemawiał przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Zdzi sław Kurowski, który zwrócił uwagę, iż europejskie zgroma dzenie jest ukoronowaniem ważnego etapu walki młodzie ży o przekształcanie naszego kontynentu w kontynent trwa łego pokoju i współpracy.

Podczas inauguracji głos za brał przewodniczący delegacji

Wokół Bejrutu
toczą się walki

Dokończenie ze str. 1

Prezydent Francji V. Gis card d'Estaing — jak głosi ko munikat — potwierdził ze swej strony gotowość Francji przyczynienia się do zorganizo wania konferencji „okrągłego stołu” przywódców ugrupowa ń libańskich. Propozycja prezydenta Francji, aby wy mieniona konferencja odbyła się w Paryżu, została pozyty wnie oceniona przez sekretarza generalnego Ligi Arabskiej, Mahmuda Riada, który wyraził nadzieję, iż inicjatywa fran cuska zakończy się sukcesem, oraz przekonanie, że „z chwilą, kiedy libańczycy zasiądą za wspólnym stołem, osiągną po rozumienie”.

Mahmud Riad, który spotkał się z prezydentem Asadem po jego powrocie z Paryża, stwierdził w niedzielę na kon ferencji prasowej w Damaszk u, że kontyngent sił między arabskich, liczący około tysiąca żołnierzy, przybędzie do Libanu w ciągu tego tygodnia, obsadzając lotnisko w Bejrucie, jako pierwszy krok w celu przywrócenia komunikacji i łączności Libanu ze światem.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane okre sami duże i miejscami opady deszczu. Lokalne burze. Temp. maks. od 16 na półn.-zachodzie do 20 st. w centrum i 23 na połudn.-wscho dzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

Więcej obiektów • Bezpłatna opieka dla wszystkich
• Przybywa lekarzy i pielęgniarek

Ochrona zdrowia w centrum uwagi

Ochrona zdrowia — to jed no z priorytetowych zadań partii i państwa. W ubr. wydat ki na ochronę zdrowia (w prze liczeniu na 1 mieszkańca) wzro sły o 10,3 proc. W całym minio. nym 5-leciu, środki na finan sowanie bieżącej działalności

Zakończenie zjazdu SPD

Polityka odprężenia
bez alternatywy

19 bm. w drugim i ostatnim dniu obrad nadzwyczajnego zjazdu SPD w Dortmundzie, głównym punktem było za twierdzenie przez 400 delega tów programu rządowego partii socjaldemokratycznej na la ta 1976 — 1980, który jest za razem platformą wyborczą. Program koncentruje się przede wszystkim na problemach wewnętrznych — gospodar czych i społecznych. W części poświęconej polityce między na rodowej opowiada się on za kontynuowaniem dotychczasowej polityki „aktywnego umac niania pokoju i porozumie nia”. Dokument stwierdza, że polityka odprężenia nie ma dla RFN alternatywy. (PAP)

Leninowskiego Komsomolu, I sekretarza KC WLKZM — Jew gienij Tiażelnikow. Odczytał on postanie sekretarza general nego KC KPZR — Leonida Breżniewa skierowane do uc zestników zgromadzenia. Leo nid Breżniew podkreśla w po słaaniu, że młode pokolenie Eu ropy żyje w okresie, w którym pomyślnie wyniki konferencji europejskiej w Helsinkach, i jej postanowienia otwierają dalekosiężną perspektywę u mocnienia pokoju. Należy dą żyć do wypełnienia i nasycenia tych postanowień konkret ną treścią.

W godzinach popołudniowych rozpoczęła się dyskusja plenarna, w której — nad spra wami związanymi z kierunka mi i formami udziału młodzie ży Europy w realizacji posta nowień KBWE i rozwijania róż norodnej współpracy wypowia dali się przedstawiciele mło dzieży i studentów z różnych krajów Europy.

W niedzielę od rana konty nuowano obrady plenarne. Po południu wznowiono debatę w komisjach problemowych, spe cjalistycznych seminariach i konferencjach „okrągłego stołu”. (PAP)

krótko

„Interkosmos-15” na orbicie

Zgodnie z programem współpra cy krajów socjalistycznych w dzie dzinie badania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej, 19 czerwca br. w Związku Radzieckim wpro wadzono na orbitę okołoziemską sztucznego satelitę Ziemi „Inter kosmos-15”. W pracach przygo wawczych wzięli udział uczeni z CSRS, NRD, Polski, WRL i ZSRR.

Wybory tureckie na Cyprze

W niedzielę w północnej części Cypru okupowanej przez Turcję, którą Turcy cypryjscy jednostron nie proklamowali swym „państwem federalnym”, odbywały się wybo ry prezydenckie. Większość grecko cypryjska uznała te wybory za nie legalne.

szkie bieżącej działalności służby zdrowia i opieki spo łecznej zwiększyły się o 73 proc., a bezpłatną opieką lekar ską objęta jest już dziś cała ludność kraju.

Dwukrotnie w ciągu ostatnie go pięcioletcia wzrosły nakła dy na nowe budownictwo i wy pośaenie placówek służby zdrowia. Pozwoliło to na dal szą rozbudowę bazy lecznic twa zamkniętego, która zwięk szyla się o 24 000 łóżek szpital nych. Uruchomiono 577 no wych wiejskich ośrodków zdro wia, przybyło 17 200 miejsc w żłobkach i 7 900 miejsc w do mach opieki społecznej.

Nie oznacza to oczywiście, że usunięto już wszystkie trudno ści, chociażby z dotarciem do ie karza specjalisty. Jednak efek ty są wyraźne.

Tak np. dzięki postępowi me dycyny i poprawie poziomu opieki zdrowotnej w 3 działach lecznictwa zamkniętego — przeciwgruźliczym, chorob za kazyńskich i ginekologiczno-położ niycznym — znacznie zmniejszy ła się liczba pacjentów, któ rych trzeba hospitalizować. Nie zanotowano w ubr. ani jednego przypadku zachorowania na błonicę. Osiągnięto postęp w walce z chorobami weneryczny mi.

Znaczne osiągnięcia notuje przemysłowa służba zdrowia. Liczy ona już ok. 2 500 przy chodni. Istnieją 33 przemysło we, górnicze i portowe zespo ły opieki zdrowotnej. Działa na szczeblu wojewódzkim 14 specjalistycznych przemysło wych ZOZ oraz 10 przychodni przemysłowych w wojewódz kich szpitalach zespólnych.

Mimo, iż pod względem li czebności kadr lekarskich osią gnieliśmy wyższy poziom niż

Ford przed Reaganem
w walce o nominację
Partii Republikańskiej

Prezydent USA Gerald Ford odniósł nieznaczne zwycięstwo nad swym rywalem Ronalde m Reaganem, ubiegającym się o nominację z ramienia Partii Re publikańskiej do listopadowych wyborów prezydenckich. Ze stanu Iowa, delegującego na konwencję republikanów w Kansas City 36 przedstawicieli, 19 poprzy Forda a 17 Reagana. Do wybrania pozostało jeszcze 199 delegatów republikańskich. Aby uzyskać nominację na kan dydata Partii Republikańskiej do wyborów prezydenckich, na leży zdobyć 1130 głosów dele gackich do konwencji ogólnó krajowej. W chwili obecnej Ge rald Ford dysponuje 998 dele gatami, a jego rywal Ronald Reagan — 897.

Spotkają się Asad i Sadat

Bliskowschodnia agencja prasowa MENA poinformowała, że wkrótce odbędzie się spotkanie prezyden tów Egiptu i Syrii, A. Sadata i H. Asada. Dokładnej daty spotkania Sadat — Asad nie podano. Rozmo wy obu przywódców dotyczyć będą — jak wiadomo — złagodzenia rozbieżności między obu krajami.

Husajn podróżuje po ZSRR

Król Jordanii Husajn, który prze bywa z wizytą oficjalną w Związ ku Radzieckim, udał się w podróż po Kraju Rad. Odwiedzi on Woł gograd, Irkuck i Brack a nastep nie powróci do Moskwy na dalsze rozmowy z przywódcami radziecki mi.

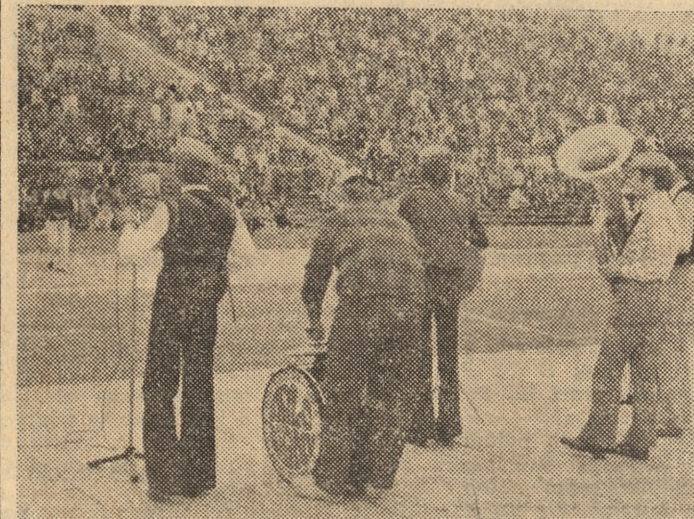
Manewry „Siewier” zakończone

W płątek zakończyły się manewry pod kryptonimem „Siewier” wojsk okręgu leningradzkiego. Wojska biorące udział w manewrach powróciły do miejsc zakwaterowania. Wszystkie zadania zostały wykona ne. Wojskowi obserwatorzy zagra

wiele wysoko rozwiniętych krajów świata (mamy dziś np. 17 lekarzy medycyny i ponad 37 pielęgniarek na 10 000 lud ności), nadal dają o sobie znać dysproporcje w rozmieszczeniu tych kadr.

Budujemy, niemałym kosz tem, szereg dalszych szpitali i innych placówek leczniczych. Jednak w ubr. plan inwestycji związanych ze służbą zdrowia nie był w pełni wykonany. Nie jest tajemnicą, że przedsiębior stwa budowlano-montażowe nie chętnie podejmowały się wy konawstwa małych obiektów służby zdrowia. Poprawę sy tuacji w tej dziedzinie przynie sie powołanie pod koniec roku Zjednoczenia Budownictwa Obiektów Użyteczności Publicz nej, które powinno przyczynić się do zwiększenia mocy wyko nawczych przedsiębiorstw spe cjalizujących się w budownic twie służby zdrowia. (PAP)

Udana i urozmaicona zabawa
na święcie „Gazety Zachodniej”



Na zdjęciu: na stadionie im. 22 Lipca gra kapela podwórkowa „Walcmany”.

Fot. — H. Kamza

Nad Małą i na Woli, na Cyta deli, na placu Wolności i w parku Kasprzaka, na Łęgach Dębińskich i na stadionie im. 22 Lipca, zgromadziły się wcz oraj w Poznaniu tłumy ludzi. Przyszli na święto „Gazety Za chodniej”. Było naprawdę w czym wybierać: koncerty or kiestr, chórów, występy zespo łów folklorystycznych, zawody sportowe w bardzo wielu kon kurencjach: kręgle, hokej na trawie, warcaby, tenis, ringo, strzelanie, popisy siły, pokazy gimnastyczne, judo, karate, bie gi przełajowe, akrobacje samo lotowe, efektowne skoki spado chronowe. Wyścig motocyklo wy o „Złoty Kask”. Była też lo

teria fantowa z możliwością wy grania „Fiata” 126p. Wielki aplauz publiczności zyskały pieśni i tańce zespołu „Wiel kopolska”, występ amerykań skiej grupy estradowej i konc ert, z udziałem popularnych solistów, Wielkopolskiej Orkie stry Symfonicznej. Powodze niem także cieszył się kiermasz usług motoryzacyjnych. Świę to zakończył barwny korowód łodzi na Warcie.

Niektóre to tylko z wielu imprez tego prawdziwie ludo wego i z rozmachem zorgan izowanego święta; wszyscy jego uczestnicy bawili się świetnie. Gratulacje dla kolegów z „Ga zety Zachodniej”. (bran)

zbrodnie dokonane w byłym Kongo belgijskim, znów pojawił się w Afryce. Mueller montuje oddział najemników spośród mieszkańców Namibii pochodzenia niemieckiego. Oddział ten ma być skierowany do walki przeciwko patriotom namibijskim, występującym zbrojnie przeciwko okupacji swego kraju przez rasistowski reżim RPA.

Pożar w Las Vegas

W sobotę w centrum handlowym jednego z najpopularniejszych w USA ośrodków turystycznych — Las Vegas (stan Nevada) wybu chił gwałtowny pożar. Pastwa ognia padła około 30 sklepów. Według wstępnych ocen straty materialne przekraczają milion dolarów. Ofiar w ludziach nie było mimo, że w chwili wybuchu pożaru niektóre sklepy były jeszcze otwarte. Przy czyna pożaru nie została ustalona.

krótko

Mueller znów w Afryce

Ośławiony herszt białych najem ników, Mueller, na którym ciąż

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kole giom: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejslerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41. Łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„Prenumerata: wpłaty przyjmują od działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzają cego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

H-18

Ponad pięćset mieszkań
od budowlanych Wielkopolski



Duży udział w budowie osiedla mieszkaniowego w Zagórzu dla przyszłej załogi huty „Katowice” mają pracownicy wielkopolskich przedsiębiorstw budowlanych. Budowlani z Kalisza, Konina, Leszna i Poznania oddadzą tam do użytku w sumie 576 mieszkań.

W ubiegłym roku przekaza no 11-kondygnacyjny blok z wielkiej płyty o powierzchni użytkowej 6131 metrów kwa dratowych. Był to pierwszy tak wysoki budynek w histo rii Leszczyńskiego Przedsię biorstwa Budowlanego — ge neralnego wykonawcy. W blo ku tym został urządzony ho tel robotniczy. Aktualnie przedsiębiorstwo to kończy montaż następnego bloku 11-kondygnacyjnego, który zo stanie przekazany do paździer nika br. W najbliższych ty godniach natomiast podobny budynek odda do użytku Ko nińskie Przedsiębiorstwo Bu dowlane, które rozpoczęło je go montaż w sierpniu ubr. Obecnie przeprowadza się w

nim roboty tynkarskie i insta lacyjne.

Budynki te są dla wielkopolskich budowlanych proto typami, gdyż stosuje się w nich rozwiązania konstrukcyjne nie znane w regionie poznańskim. Uwzględniają one możliwość wystąpienia „szkod górniczych” wynikłych z tąp nieć gruntu.

Na osiedlu C-1 w Zagórzu jeszcze w tym miesiącu rozpocznie się montaż trzech bu dynków 5-kondygnacyjnych, których generalnymi wyko nawcami będą przedsiębior stwa budowlane z Kalisza, Konina i Leszna. Ukończone one zostaną w IV kwartale br. Montaż żurawia do tych bu dynków wykonuje Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzę towie Budownictwa w Pozna niu. Prace instalacyjne w blo kach postawionych przez wielkopolskich budowlanych prze prowadzają: Poznańskie Przed siębiorstwo Robót Instalacyj nych oraz Kaliskie Przedsię biorstwo Budowlane.

Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa prowadzi rów nież budowę dwóch wymienni kowni ciepłych na osiedlu C w Zagórzu. Wykonawcą robót budowlano-montażowych jest przedsiębiorstwo leszczyńskie. Wymiennikownie mają być gotowe za trzy miesiące, a obecny stan robót gwarantu je 70 — podobnie jak w przy padku bloków mieszkalnych — wielkopolscy budowlani będą zgodni z harmonogramem. (gra)

Centralne obchody
„Dni Morza”

Dokończenie ze str. 1
pozyskiwania pełnowartościowe go preparatu białkowego z organizmów morskich, pło nierskiej w skali światowej. Podczas spotkania z załogą zakładu i przedstawicielami załóg, które go zbudowały, najbardziej zasłużeńi otrzy mali wysokie odznaczenia pań stwowe.

Następnie przywódcy partii i państwa spotkali się w auli Wyższej Szkoły Morskiej z produkującymi pracownikami przedsiębiorstw gospodarki morskiej z całego Wybrzeża. Najbardziej zasłużonym lu dziom morza Edward Gierlek i Piotr Jaroszewicz wręczyli, przyznane uchwałą Rady Pań stwa, wysokie odznaczenia państwowe.

W trakcie uroczystości de korowania odznaczeniami głos zabrał prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, który przy pomnił, że polska socjali styczna od zarania nadała gospodarce morskiej odpo wiednią rangę i wysoko cen i dorobek ludzi morza.

W imieniu kierownictwa partii i państwa złożył on wszystkim pracownikom gos podarki morskiej podziękowa nia za ofiarną pracę, doł żrałe podejmowanie uchwał VII Zjazdu PZPR i zaangażo wanie w ich tworczą realiza cję. (PAP)

„Koziołki”

I LOSOWANIE
5, 13, 35, 47, 49 (32)
II LOSOWANIE
9, 20, 24, 34, 35 (32)
Banderola 06400

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE
1, 17, 25, 33, 44, 48 (25)
II LOSOWANIE
6, 22, 25, 32, 43, 46
Banderola 387139

Polskie okno na świat będzie coraz nowocześniejsze

Skrót przemówienia E. Gierka na wiecu mieszkańców Gdyni

Przybyliśmy do was na obchody Dni Morza, które mają w naszym kraju długą i piękną tradycję. Z tej okazji w imieniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego naszej partii oraz Rządu PRL pozdrawiam gorąco ludzi pracy całego polskiego Wybrzeża, stoczniovców i portowców, marynarzy i rybaków, pracowników zaplecza naukowego i technicznego gospodarki morskiej. Pozdrawiam żołnierzy pozdrawiam marynarzy Polskiej Marynarki Wojennej, którzy stanowią straż morskich rubieży naszej ojczyzny.

Dzisiejsze obchody Dni Morza łączą się z pięćdziesięcioleciem powstania Gdyni — kolebki polskiej gospodarki morskiej.

Budowa Portu Gdynińskiego, podjęta w trudnych warunkach społeczno-politycznych okresu międzywojennego, odpowiadała przekonaniom i dążeniom Polaków, którzy w dostępie do morza, w rozbudowie gospodarki morskiej upatrywali ważny czynnik ekonomicznego rozwoju i bezpieczeństwa Polski. W historii pierwszych lat Gdyni zapisały się na trwałe nazwiska wielu wybitnych jej budowniczych, a wśród nich zwłaszcza nazwisko Eugeniusza Kwiatkowskiego i inżyniera Tadeusza Wendy.

Głębokie umiłowanie ojczyzny znalazło swoje pełne potwierdzenie w dniach hitlerowskiego najazdu na Polskę, kiedy mieszkańcy Gdyni podjęli heroiczną walkę w obronie swojego miasta, swoich domów — w obronie polskiego morza. Oddajemy cześć ich męstwu i poświęceniu.

Wyzwolenie Gdyni przez bohaterów Armii Radzieckiej i walczące u jej boku jednostki pancernie, Wojska Polskiego za początkowo nowy okres w młodej historii miasta. Przemiany społeczno-polityczne, dokonywane pod przewodnictwem PPR, otworzyły przed polskim Wybrzeżem nowe horyzonty. Wielka praca narodu podniosła z ruin całe polskie Wybrzeże. Trud tysięcy robotników, inżynierów, pionierów sprawił, że nie tylko Gdynia jest dziś miastem kwitnącym. Rozwijają się także rosną i dąży ku przyszłości inne nasze morskie miasta: Gdańsk, Szczecin, Kołobrzeg.

Przed pięćmi i pół laty w nie

łecznej, kiedy tworzyliśmy podstawy nowej dynamicznej strategii społeczno-gospodarczej, klasa robotnicza Wybrzeża poparła nasze wysiłki. Tu zrodziło się i znalazło głęboki odzew patriotyczne i twórcze hasło: Pomożemy! Ludzie pracy Wybrzeża dobrze przysłużyli się sprawie wzrostu siły Polski i pomyślności jej obywateli.

Dzisiaj mamy wszelkie podstawy, aby twierdzić, że strategia społeczno-ekonomiczna wówczas obrana, kompleksowo opracowana na VI Zjeździe, rozwinięta na VII Zjeździe naszej partii, przynosi dobre rezultaty. Zdała ona historyczny egzamin. Sprawdziła się w praktyce. Jesteśmy zdecydowani tę politykę społeczno-ekonomiczną, zwróconą ku człowiekowi i jego potrzebom konsekwentnie kontynuować.

Od Szczecina po Elbląg dynamicznie rozwija się gospodarka morska. Jej poszczególne gałęzie, zwłaszcza zaś przemysł stoczniovcy, są wszechstronnie związane z gospodarką całego kraju i stanowią jej integralną część.

Przez szerokie wyjście na morza i ocean świata dokumetujemy stale rosnącą pozycję naszej gospodarki. Stocznie polskie wykonując zamówienia wielu armatorów zagranicznych, budują coraz nowocześniejsze jednostki. Szczegółnie nie cenimy sobie współpracy z naszymi radzieckimi przyjaciółmi, których wieloletnie zamówienia stwarzają korzystne możliwości rozwoju tej gałęzi przemysłu.

Potencjał wytwórczy Polski otwiera coraz szersze możliwości wymiany gospodarczej z innymi państwami. Coraz aktywniej rozwijamy współpracę z państwami socjalistycznymi, a zwłaszcza z naszym wyrobowanym przyjacielem Związkiem Radzieckim. Rozwijamy również nasze kontakty z wysoko uprzemysłowionymi krajami zachodnimi. Występujemy wobec nich z pozycji cenionego partnera gospodarczego, który ma wiele do zaoferowania i jest pewny swoich możliwości. Daliśmy temu wyraz w eza niedawnej wizyty w Republice Federalnej Niemiec. Rezultaty tej wizyty przyniosą — jak oczekujemy — dalszy postęp w procesie normalizacji stosunków między obu państwami, a także przyczynią się do osiągnięcia korzyści ekonomicznych odpowiadających interesom obu stron.

Szacunek dla Polski, jej rosnący autorytet w świecie tworzy codzienna praca narodu, jej patriotyczna jedność moralno-polityczna. Praca i obywatelska postawa każdego Polaka określają rozmiar narodowych dokonań i rozmach zamierzeń na przyszłość.

W wielkim dziele budowy Polski silnej, zasobnej, doniosłą rolę spełnia gospodarka morska. Będziemy więc nadal rozwijać i unowocześniać jej poszczególne dziedziny. Będziemy rozbudowywać i modernizować stocznie i porty Gdyni, Gdańska, Szczecina. Dzisiaj jest oczywiste, że nie jest możliwy rozwój gospodarki Polski bez nowoczesnej gospodarki morskiej.

Mieszkańcy Gdyni mają dziś uzasadniony powód do dumy, że dzieło ich życia tak właśnie owocuje. Jest to rezultat półwiecza waszej pracy i waszej walki.

W uznaniu tych zasług Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nadała miastu Gdyni Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Pozwólcie, drodzy gdynianie, że w imieniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego naszej partii, rządu i Rady Państwa, w imieniu blisko 35 milionów Polek i Polaków złożę wam serdeczne gratulacje z racji tego wysokiego odznaczenia i wyrażę podziękowanie za wkład jaki wnosicie w dzieło rozwoju socjalistycznej ojczyzny. (PAP)

200 000 kompletów tablic rejestracyjnych dla Poznańskiego

Dla potrzeb województwa poznańskiego nowe tablice rejestracyjne wykona Spółdzielnia Rzemieślnicza „Mechaników”, która wygrała przetarg ogłoszony przez poznański Urząd Wojewódzki. Ich produkcję podejmie około 15 indywidualnych warsztatów; w latach 1977 — 1978 dostarczą one 200 000 kompletów, pierwsze na początku przyszłego roku.

Obecnie spółdzielnia przygotowuje i gromadzi niezbędne urządzenia, opracowywane są szczegółowo technologiczne. Nowe tablice rejestracyjne wytłaczane będą z blachy aluminiowej. (pik)

że stoją przed częściowo rozebraną suszarnią. Z niej właśnie nie pochodzą walające się przy starwie deski. Wkrótce będzie ich tam więcej, bo jeśli pozostanie suszarnia nie zostanie rozebrana, to sama się zawali...

— Spiszmy więc fakty — mówi jeden z przybyszów — „12 maja, godzina 16...”

Pora wyjaśnić, że tego dnia Zakład w Przygodzicach kontrolowany był przez przed-

zin pozostaje na łasce losu. Nie ma bowiem portiera, a jedyny człowiek, którego zadaniem jest pilnowanie mienia zakładu — stróż nocny — rozpoczyna pracę o 19 i kończy ją o 7.

Część tych uchybień wyknięto kierownictwu zakładu w listopadzie 1975 roku, podczas kontroli przeprowadzonej przez jednostkę nadzrędną. Zalecenia pokontrolne mówili m. in. o zamykaniu bramy wjazdowej i obiciu blachą

Tam, gdzie społeczne mienie

Niepożądana gościnność

stawicielej prokuratury, MO i straży pożarnej. Pragnęli oni sprawdzić, jak strzeżone jest mienie społeczne. Okazało się, że można mówić tylko o „ochronie”. Dochodząc, dlaczego tak się dzieje, kontrolujący ujawnili dalsze zaniedbania.

W godzinach pracy (od 7 do 15) ruch pojazdów i pieszych przybywających do zakładu i opuszczających go, nie jest przez nikogo kontrolowany. Amatorów cudzego mienia można powstrzymać od działania jedynie obecność pracowników. Kiedy odejdą oni do domu, zakład przez kilka go-

drzwi magazynu. Do 12 maja nie zdołano tych zaleceń wykonać.

Zakład w Przygodzicach nie był, niestety, jedyną placówką, w której brak troski o mienie społeczne został ujawniony dzięki badaniom podjętym przez Prokuraturę Wojewódzką w Kaliszu (z siedzibą w Ostrowie) i podległe jej prokuratury rejonowe. I tak w placówkach nr 5 i 37 Zakładów w Ostrowsku należących do Krotoszyńskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej, dozorczy pełnili służbę w godzinach od 18 do 6. Wobec bra-

Rozmawiamy z Teresą Remiszewską

Patent na charakter

Jachtowy kapitan żeglugi wielkiej, Teresa Remiszewska, jest pierwszą Polką i czwartą w historii żeglarstwa kobietą, która samotnie przepłynęła Atlantyk. Przy pominięciu: dokonała tego, biorąc udział w regatach organizowanych przez Royal Western Yacht Club of England i dzieńnik „Observer” — „The Observer Singelhanded Transatlantic Race 1972” największej tego typu imprezie w skali światowej. Płynęła na jachcie „Komodor” z Plymouth w Anglii do Newport w Stanach Zjednoczonych drogą najkrótszą, a zarazem najtrudniejszą.

Według słów jednego z największych żeglarzy naszych czasów, F. Chichestera: „Samotne żeglarstwo oceaniczne to nie sport, to — charakter!”.

— Nie mam w sobie żadnych cech bohaterskich — wprost przeciwnie: boję się wielu rzeczy, na przykład — bólu, krowy i egzaminu. Ale nie umiem długo siedzieć z założonymi rękami, toteż mimo narzekań, zgnębienia lub strachu, zabieram się po prostu do pracy, która jest najlepszym lekarstwem na zmartwienie. Gdy spotyka mnie coś bardzo złego, mówię sobie: to trzeba tylko przetrzymać! — i w końcu zawsze nadchodzi chwila, gdy znów zaświeci słońce.

— Wartość człowieczych poczyniń i zmagiń z samym sobą mierzyć można rozmaicie. Wydaje się, że potęga oceanu jest miernikiem jak najbardziej obiektywnym — nie ma tu miejsca na zarozumiałą pewność siebie, lekceważenie obowiązku czy odkładania „na potem” tego, co jest do zrobienia.

— Najskrytszym... moim marzeniem było zawsze: wybrać się gdzieś samotnie i daleko... Sądzę, że mogę nazwać się szczęśliwą, bo najważniejsze w życiu, to zrealizować swoje marzenia.

— Oglądane oczyma samotnej żeglarki morze wydaje się czymś jedynym i niepowtarzalnym. W zamian za mój wysiłek natura ofiarowuje mi hojnie gamę kolorów, blask gwiazd, księżycowe iskry na lśniącej powierzchni wody i fantastyczny krajobraz zachmurzonego nieba.

— Żyję w doskonałej zgodzie na co dzień — taki jest przywilej samotnej żeglarki — nie ma nieporozumień i kłótni.

— Poznałam również strach — nie przed samym morzem, lecz przed konsekwencjami jego siły i własnej słabości. Nigdy też nie odważyłabym się twierdzić, że wiem już do

statecznie dużo, aby czuć się całkiem pewną siebie. Im dłużej żegluję, tym większy mam respekt przed morzem. Mam jednak też przekonanie, że człowiek może wygrać, gdy jest dostatecznie rozsądny, ostrożny i śmiały wtedy, gdy to konieczne. Optymizm i wiara w szczęśliwą gwiazdę przyniosą dobre wyniki, gdy to morza podchodzi się pesymistycznie, przewidując to najgorsze. Dewiza więc moja stała się: w przygotowaniach rejsu być skrajnie nieufną, a w czasie jego trwania — pełną nadziei na dobry koniec.

— Morze nauczyło mnie so lidnej pracy, nieustępliwości i widzenia każdej sprawy w jej właściwym wymiarze.

— Uważam się za kobietę (nie wiem — słusznie czy nie?) — używam tuszu do rzęs i pomadki do ust (bez za dowalających wyników!) i STALE NIE MAM SIĘ W CO UBRAC. A tu zdarzyła się rzecz fatalna: polubiłam morze i oto chętnie zamieniam się w stwór, niepodobny do niczego, co ma coś wspólnego z kobiecością: rozczochrana, z łuszczącym się nosem i połamanymi paznokciami, w starych portkach, wędruję sobie po szerokich szlakach i jest mi do brze... wolę to od nowej sukienki; ba, nawet od modnego kapelusza!

O zgrozo! Znam zasady działania silników wysokoprężnych i umiem trzema sposobami obliczyć astronomiczną linię pozycyjną. Nie wiem, jak to możliwe — lecz nawet kręcąc na noc papiloty, powtarzałam sobie „ku pamięci” potrzebne wzory trygonometryczne, a wykres stateczności Reeda rysowałam omaczonym palcem po stolnicy, gdy wałkowałam ciasto na pierogi. Wszystko po to, aby móc żeglować...

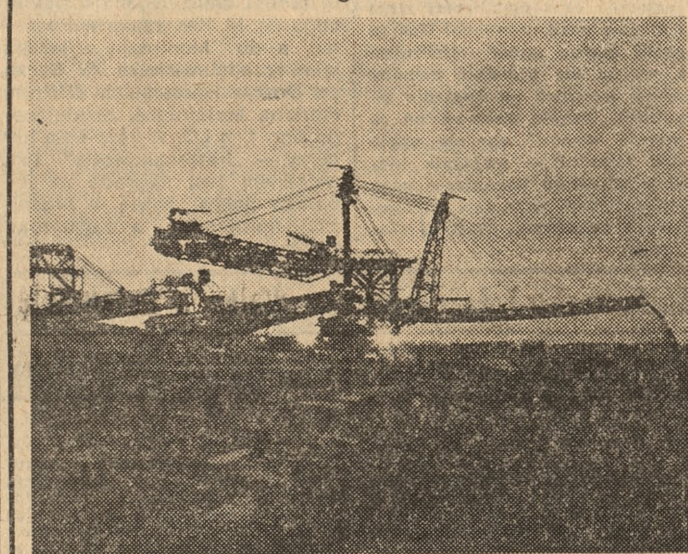
— Nie jestem szczególnie wysportowana i sprawna — zawsze brakowało mi czasu na treningi, chorowałam też wiele razy, lecz jednak jestem zdrowa, bo nigdy nie przejmowałam się przesadnie swoimi dolegliwościami. Jestem natomiast wytrzymała na długotrwałe wysiłki, szczególnie na morzu i gdy wiem, że muszą im sprostać.

— „Przeszłam wszystkie stopnie żeglarskiego wtajemniczenia, usiłując sprostać wymaganiom kolejnych — męskich komisji egzaminacyjnych i trudniejszym od nich wymogom dobrej praktyki morskiej i własnej ODPORNOŚCI. Poznałam też szczególnie smak samotności, jaką dźwiga każdy kapitan każdego statku morskiego; zrozumiałam, co oznacza podjęcie decyzji samodzielnie i bez odwoływania się do innych, gdy popełniony przez nas błąd może kosztować ludzkie życie i samemu za to może przyszkodzić odpowiadac. Solidnie więc, „całą duszą” starałam się i staram ciągle powiększać swoje wiadomości, aby sprostać dobytemu patentowi kapitana.

— Ze wszystkich rzeczy na świecie najbardziej nie znoszę owsianki, snobizmu i tran zystorów, lubię zaś las; góry, wodę, dobrą muzykę i knedle ze śliwkami. Lubię jeszcze wiele innych wspaniałych rzeczy, których tak dużo możemy znaleźć wokół nas, jak na przykład: blask słońca wpadający przez okno do pokoju, śpiew ptaków czy ludzką życzliwość. I wierzę, że najma drzejszą filozofią życiową jest cieszyć się życiem.

Wywiad z kapitanem Teresą Remiszewską, na podstawie jej książki „Z gorczy soji moja radość”, przeprowadził: JANUSZ KRAWCZYK

Gigant



240 000 metrów sześciennych nadkładu zdejmować może dziennie ta olbrzymia koparka. Pracuje ona w zagłębiu węgla brunatnego koło Kolonii (RFN). Ciężar własny tego giganta ze stali, wynoszący 5 000 ton, równa się wadze 14 samolotów „Jumbo-Jet”. A oto inne wymiary maszyny: wysokość 60 metrów, szerokość — 30 a długość 200 m. Całość jest uzbrojona w elektroniczny system dyspozycyjno-informacyjny.

Fot. — Inter Nationes — AEG

ku portierów oznaczało to, że po zakończeniu pracy w godzinach od 15 do 18, kaflarnia i cegielnia (opłotowana tylko od strony ulicy) były ogólnodostępne. Podobnie „chronione” było mienie w Cegielni Lenartowice (gmina Pleszew), gdzie ponadto brakowało środków gaśniczych (np. w hotelu pracowniczym), a dostęp do tablicy rozdzielczej uniemożliwiła sterta żelastwa. W Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Kępnie (przy ul. Obrońców Poko-

nych) ja osób i pojazdów, natomiast w portierni nr 2 kontrolowano jedynie pojazdy obce.

Na czym polegała kontrola (poza rejestracją), trudno do cieć, bowiem brak choćby pro wizorycznego pomostu uniemożliwiał portierowi wgląd do skrzyń ciężarówek. Podczas przerwy śniadaniowej dwa ma gazyny były otwarte — dostęp ne dla każdego, kto miał ochotę je zwiedzać. O zawodności takiego „systemu ochrony” mienia świadczyły liczne, niewykryte kradzieże płyt szalunkowych.

Nie we wszystkich, objętych prokuratorskim badaniem, zakładach działo się tak, jak w wymienionych. W większości przedsiębiorstw nie stwierdzono uchybień w zabezpieczeniu mienia przed kradzieżami, marnotrawstwem i pożarami, przy czym w tej grupie były zakłady, w których panował wręcz idealny porządek. Nie sądzimy, że należy je wymienić. Wszak chodzi tu o wywiązywanie się z podstawowych obowiązków przy pomocy najprostszych metod, takich, jak: opłotowanie terenu zakładowego, zamykanie bramy, zatrudnienie pracownika pilnującego, by nieproszony gość nie buszował po zakładzie. Żenujące jest ciągle przypominanie tych truizmów. Oby jak najszybciej stało się zbędne.

MICHAŁ LUCZAK

TEATRY

SCENA PROPOZYCJI „PROBY” (w Teatrze Polskim) — g. 18 „Stawiecka komedia”, g. 20 „Terminator”.

KINA

KDF „MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Aresztuję cię przyjacieliu” (ang. 15 l.), g. 18, 20, 15 „Con amore” (pol. 15 l.).
APOLLO — g. 15, 17, 30, 20 „Świat Dziekiego Zachodu” (USA 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Rywalka” (fr. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 18, 20 „Człowiek z cudzym mózgiem” (fr. 18 l.), g. 16 „Trup w każdej szafie” (cz. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Mania wielkości” (fr. b.o.), g. 19, 30 „Francuski łącznik” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Majestaty” (USA 15 l.), g. 20 „Na samym dnie” (RFA 15 l.).
KOSMOS — g. 17, 30 „MDK” „Klasy” (s. zamkn.), g. 20 „Niepokornieci hajduki” (węg. 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Zbrodnia pod „Błękitną gwiazdą” (cz. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30 „Nona” (bułg. 15 l.), g. 19, 30 „Klute” (USA 15 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „To niemożliwe” (radz. 15 l.), g. 20 — s. zamkn.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Kalina czerwona” (radz. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 18 „Walka o Rzym” (cz. I i II run. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 15, 30, 20 „Trzej muszkieterowie” (panam. b.o.).
TĘCZA — s. zamkn. DFK „Hipopit”.

WARTA — g. 10, 12, 30, 17, 30 „Żadło” (USA 15 l.), g. 16, 18 „Krótkie życie” (pol. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Florence”.

ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-20.

WYŻURY

SZPITAL: interny: ul. Mickiewicza 2; chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; okulistyka — ul. Garbary 17.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 249, Mickiewicza 22, Młodzieży 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Stawiecka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.30 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Zespół Rozrywk. Rozg. Katowickiej; 9.05 Lato w piosence; 9.20 Piosenki i tańce Ind. Białorusi; 9.45 Niezapomniane stronie! — „Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska”; 10.10 Lato z Radiem; 10.25 Lódz na muzycznej antenie; 10.30 Graja i śpiewają „Skaldowie”; 10.35 Rytm, rynek, reklama; 10.35 Wieść tańca i śpiewa; 10.40 Mały koncert muzyki popularnej; 10.45 Wakacje z muzyką; 10.50 Z polskiej fonoteki; 10.55 Jan Ptaszyn Wroblewski przedstawi; 11.00 Propozycje do Listy Przebojów; 11.30 Aktualn. kulturalne; 11.35 Z płyty „MFSB”; 11.40 Huta Katowice — ma głos; 11.45 diokurier; 11.50 Parada polskiej piosenki; 12.00 Muzyka i Aktualn.; 12.30 Przeboje non stop; 12.45 Ork. PR i TV pod dyr. S. Rachonia; 12.50 Naukowe — rolnikom; 12.55 Koncert żywych; 13.00 Spotkania z A. Szajewskim; 13.10 Z archiwum jazzu; 13.20 Zespół „Arba”; 13.30 Proponujemy i zapraszamy; 13.45 Mini recital K. Prońko; 13.50 Korespondencja z zagranicy; 13.55 Muz. na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od solisty do orkiestry; 8.35 My 76; 8.45 Muz. spod strzechy — piosenki weselne z lubelskiej; 9.00 Konc. w wyk. Ork. Kameralnej im. Esterhazy pod dyr. Davida Bluma; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10. „Spis powszechny dzikich zajęcy” opow.; 10.20 R. Schumann: Waldscenen (Sceny leśne) op. 82; 10.40 Sprawy rodzinne; 11.00 Formy polifoniczne w muzyce, Madrygale i Kanony Mozarta i Beethovena; 11.35 Postępow. dom. w wczesności; 11.45 Od Tatr do Baltyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Załącznik — fragm. opow. S. Kowalewskiego; 12.45 Konc. muz. polski; 13.35 Ze wsł i o wsł; 13.50 Konc. Chór PR i TV we Wrocławiu pod dyr. S. Krukowskiego; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie!; 14.25 Dzieje statecznej fugi w barokowym wieku XX — aud. I. Bela Bartok Muz. na instrum. strunowe, perkusje i celeste; 15. Radioferie; 16. Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 16.10 ABC żywienia; 16.25 „Rodzinny tor prze-

Przyczek

Brunetki, blondynki...

Niedawno, ku radości wielu pań pojawiła się w naszych sklepach nowa seria NRD-owskich farb do włosów Londa 200. Jako że nie każdego los obdarzył włosami o wymarzonej odcieniu ten, reklamowany hasłem „włosy to radość”, spotkał się ze zrozumiętym zainteresowaniem klientek. Radość jednak byłaby pełna, gdyby wszystkie sklepy oferujące Londę dysponowały zestawem próbek. A zestawów tych często brak, nawet w dziale drogerijnym „Alfy”. Mam nadzieję, że to tylko chwilowe zaniebanie, bo chociaż niespodzianki nie są nam niemiłe, wolimy własną głowę nie ryzykować i wiedzieć na pewno, że Londa 219 to blond, a nie np. kolor rudy. (ama)

sygnaty i ODPOWIEDZI

Korzystam z płynnego gazu propan-butan już kilka lat. Udogodnieniem dla nas było zamawianie wymiany gazu przez telefon. Obecnie można tylko przez pocztę. I dlatego nigdy nie znamy terminu dostawy — pisze klient. Dlaczego zmieniono system zamawiania?

Każdy odbiorca gazu otrzymuje na odwrócenie rachunku z gaz informację, o godzinach pracy biura zgłoszeń oraz możliwości zlecenia dostaw gazu płynnego. Gaz za mawiać można nadal telefonicznie, można też uzgodnić godziny dostawy (również na życzenie po południu). Termin dostawy od zawiadomienia wynosi obecnie około dwóch tygodni — wyjaśnia kierownik Wydziału Organizacyjnego Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa, Nafty i Gazu, (1987)

Radomska inicjatywa podjęta w Poznaniu
Za makulaturę — wycieczka

Niewiele jest w Poznaniu punktów skupienia surowców wtórnych, a w najbliższym czasie nie przewiduje się otwarcia nowych. Stąd konieczność organizacji różnorodnych form zbiorów, przede wszystkim makulatury.

W Technikum Mechanicznym w Radomiu utworzone zostały niedawno specjalne grupy uczniowskie, których zadaniem jest zbieranie makulatury nie tylko z okolicznych domów, ale całego miasta. Działają one następująco: mieszkańcy posiadający zbędne gazety, opakowania itp. zgłaszają w szkole telefonicznie lub osobiście swój adres. Oczywiście, o ile chcą przekazać makulaturę, nie odpłatnie. Tego samego dnia uczniowie ją odbierają. Zgromadzone w ten sposób fundusze przekazuje samorządowi, wykorzystując je później na własne cele m. in. wycieczki.

Inicjatywę tę podjęło szybko Poznańskie Przedsiębiorstwo Surow-

szkod; 16.30 Mel. operetkowe; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17. Folklor muzyki krajów skandynawskich; 17.20 Reportaż literacki S. Wawszcaka pt. „Jasielska opowieść”; 17.40 Recital z nagrań organisty Józefa Serafiny; 18.40 „Róża wiatrów” — specjalne wydanie magazynu publicystyczno-muzycznego z Rozg. Gdańskiej; 19. Formy polifoniczne w muzyce: Msza w okresie renesansu Palestrina „Missa Papae Marcelli”; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.40 Arcydzieła kameralistyki (Józef Haydn); 20.30 Sceny ze słynnych dzieł operowych; 21.35 Teatr Poezji „Koto” słuch.; 22.35 A. Vivaldi — 5 Sonata C-dur; 22.50 Karlheinz Stockhausen — „Stimmung” — cz. II; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Z wokalistyką na ty.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Klęmasz płyt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto lubi; 9. „Lewie pieniądze” — 28 odc. pow.; 9.10 Piosenki A. Sławińskiego; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11. Życie rodzinne; 12.30 Powracający temat „Dziwny owoc”; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.50 „Próba ognia i wody” — odc. pow.; 14. Lato w Filharmonii; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych suflaż — przed mikrofonem W. Kopalinski; 15.45 Kwadrans dla Zespołu Ravi Shankara; 16. Rozsyłamy piosenki; 16.20 Główny w różnych stylach; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 „Stara baśń” — znad Łaby; 18. Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 W rytmie na 34; 19. Pow. w wyd. dźwięk. „Lekcja Poloneza”; 19.35 Opera tygodnia Hector Berlioz — „Beatrycze i Benedykt”; 19.50 „Lewie pieniądze” — odc. pow.; 20. Nowe pio-

W Swarzędzu

Budowa osiedla dla 12000 osób

W Swarzędzu, jak przystało na miasto stolarzy — tutaj fabryka mebli znajduje się w stałej rozbudowie. Nie tylko zresztą ten zakład systematycznie się rozrasta. Również innym zlokalizowanym tutaj fabrykom nie grozi zastój produkcyjny. Np. Fabrykę Armatur czeka całkowite odnowienie, bowiem przewidziano wybudować ją od podstaw w innym miejscu.

Nieustanna modernizacja swarzędzkiego przemysłu i budowa nowych zakładów przesądziła o wzniesieniu w tym mieście osiedla dla około 12000 osób. Zważywszy, że obecnie mieszka w nim około 13000 ludzi, nowe osiedle sprawi, że powstanie niemal drugi Swarzędz.

Do 1968 roku wybudowano w Swarzędzu 12 domów dla około 1300 mieszkańców. Przez ostatnie kilka lat nie wyrósł ani jeden spółdzielczy budynek. Dopiero w tym roku rozpoczął się ruch budowlany i to po raz pierwszy na skalę nie notowaną dotychczas w mieście liczącym 338 lat. Na nowe osiedle wyznaczono teren między uli-

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Na Olimpiadę do Montrealu w ramach Międzynarodowego Obozu Młodzieży (13 lipca do 4 sierpnia) pojedzie także młoda poznaniaczka, Elżbieta Pogodzińska. Jest ona uczennicą klasy III b III Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kasprzaka w Poznaniu, a do Montrealu wyjeżdża jako przedstawicielka XV Szkoły Drużyn Harcerskich ZHP im. Floriana Marciniaka, działającej przy tym LO. Wyróżnienie harcerzy — „kasprzakowców” tym wyjazdem jest nagrodą za ich bardzo dobrą pracę w organizacji harcerskiej w ciągu roku szkolnego. (tg)

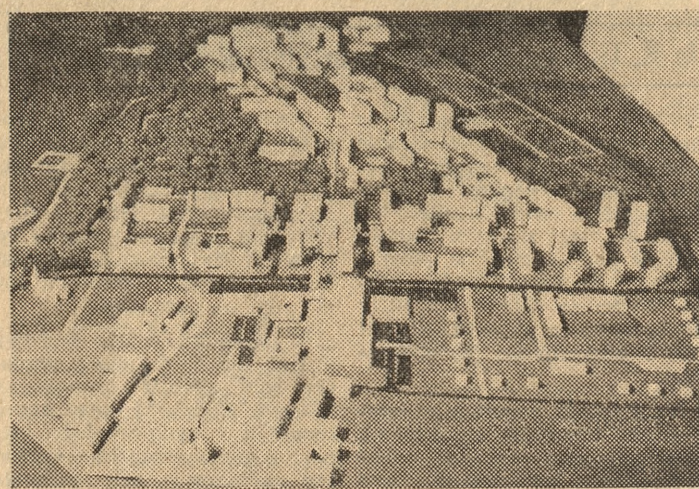
ców Wtórnych, dostrzegając dodatkowe możliwości skupienia makulatury z gospodarstw domowych. Rozesłano odpowiednie zawiadomienia do wszystkich poznańskich szkół. Pierwsze zgłoszyli się: Szkoła Podstawowa nr 105 i XI Liceum Ogólnokształcące. Liczymy, że kolejne uczynią to niebawem, bowiem wzorowana na radomskiej akcji jest pożyteczna i potrzebna.

Zbiórka makulatury, a także czyszczenie piecyzwa podejma na Ratajach dozorca domowy. W każdy piątek w godzinach od 18 do 20 mieszkańcy będą mogli złożyć na korytarzu, przed drzwiami, zbędne gazety, zniszczone książki, opakowania i czyszczone surowce. Te przekazuje się dozorcę domowe mu nieodpłatnie. Zawiadomienia umieszczane będą na tablicach informacyjnych w każdym wejściu. Pytanie jednak: dlaczego jest to możliwe tylko na Ratajach? (pik)

senki Alibabek; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 20.25 Bielszy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Single Singers śpiewają Mozarta; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Ray Charles; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności — magazyn; 23 „Raj utracony” — miniatury poetyckie; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Glenn Yarbrough.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7. Konc. poranny; 8. Transm. z P. I; 10. Transm. z P. II; 11. Przed startem na wyższe uczelnie — kierunek humanistyczny „Styl to człowiek”; 11.30 Rene Kollo śpiewa Wagnera; 11.55 Na gitarze gra Luiz Bonfá; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Główny; 13. Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Przed startem na wyższe uczelnie — kierunek biologiczny „Strategia badawcza współczesnej biologii”; 14.10 „Wakacje na własny rachunek” aud. dla młodzieży szkół średnich; 14.25 „W Jezioranach”; 14.55 „Woreczek ziemi” — opow. F. Sikorskiego; 15.15 „O tym warto posłuchać”; 15.30 Teatr PR „Ogniem i mieczem”; 16.05 Nowa muzyka naszych przyjaciół — Cze chostowicz; 16.40 Na ludowo — aud. w opr. Mariana Obsta; 16.50 Radioexpress; 17. Poniedziałne rewanże sportowe E. Pacholskiego; 17.05 Koło Młodych ZKP — Po znań; 17.15 Aud. oświatowa; 17.30 W rytmie oberka; 17.40 Audycja dla dzieci; 17.55 Podwieczorek przy muzyce; 18.25 Język niemiecki; 18.40 Tygodni. przegląd audycji oświatowych; 19. „Nowości naukowe krajów socjalistycznych” — Magazyn popularno-naukowy OIRT; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Rewia jazzu tradycyjnego (stereo ogólnopolskie); 20.35 Retransm. uroczystego konc. z Pragi przygotowanego dla uczczenia 50 rocznicy pow-



Na zdjęciu: makieta osiedla w Swarzędzu. U dołu jest widoczny projektowany ośrodek handlowo-usługowy łączący nowy zespół mieszkaniowy z centrum miasta.

Fot. — H. Kamza

camy Czerwonej Armii i Cieszkowskiego oraz wzdłuż brzegów Jeziora Swarzędzkiego, sąsiadujący z istniejącym zespołem domów spółdzielczych. Osiedle, do budowy którego przystąpiono w marcu bieżącego roku, po dzielone jest na trzy zespoły. Pasy między nimi przeznaczone na zieleni, w którą wkomponowane będą obiekty użyteczności publicznej — szkoły, przedszkola i żłobki. Pawilony handlowo-usługowe staną wewnątrz każdego zespołu. Natomiast parkingi i cztery wielokondygnacyjne zespoły garażowe usytuowano na obrzeżu osiedla — od strony ul. Cieszkowskiego. Dodatkowo dla potrzeb przyszłych mieszkańców na uboczu osiedla (w pobliżu ul. Czerwonej Armii) stanie szkoła śródomiastowa m. in. z dwiema salami gimnastycznymi i pływalnią oraz przedszkole i żłobek.

Oprócz pasów zieleni i kwiatowych klombów wokół domów od zachodniej strony jeziora powstaną duże ogródki z wyodrębnionymi miejscami do wypoczynku, uprawiania sportu i na placu zabaw. Około 60-hektarowy obszar, bo tyle przetrzeźni zajmie osiedle, pozabawione jest zieleni, a stary drzewostan nad jeziorem wymagać będzie także uporządkowania. To też główni projektanci mgr inż. arch. Eryk Sieński i mgr inż. arch. Stefan Wojciechowski z poznańskiego „Inwestprojektu” zadbał aby na osiedlu dominowała różnorodna ozdoba roślinność.

Osiedle składać się będzie w większości z 5-kondygnacyjnych domów. Akcentem architektonicznym będą tu budynki 11-kondygnacyjne. W sumie powstaną ich 9, a przy nich znajdą się pawilony handlowo-usługowe. Dla ładniejszej kompozycji tej dzielnicy Swarzędza, a także ze względów prak-

stania ork. radiowej w Pradze (stereo ogólnop.); 22.15 Sztuka w tożs. i dziś — Kubizm — świat z pudelek; 22.35 Ballady na głosy i instrumenty.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — Dla dzieci — „Kino zwierzyńca” (kol.); 17.30 — Echo stadionu (kol.); 17.55 — „Ostatnia rozgrywka” — odc. V „Dług wdzieczności” — film ser. prod. TV Bułgarskiej; 19 — Szare na złote — „Mam pomysły”; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomości sportowe (kol.); 20.25 — Teatr TV: „Festale moja róża”; 20.30 — „Małe cuda wielkiej przyrody” — film dokumentalny (kol.); 22.05 — Dziennik (kol.); 22.20 — „Gwiazdy nad Krakowem” — program muzyczny „Święto Gazety Południowej”.

PROGRAM II: 16 — Kino letnie: „Czarne chmury” — odc. II „Krwawe swaty” — film ser. prod. TWP (kol.); 17 — DZIEN FIŃSKI W TE LEWIZJI POLSKIEJ — 17.05 — „Eaukiliarti — tradycja i współczesność” — reportaż (kol.); 17.40 — „Lew czyli temu i owady” — program dla dzieci; 18 — „Nie tylko Kalewala” — program publ. (kol.); 18.30 — „Wśród lasów i jezior” — film; 19 — Teleskop; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomości sportowe (kol.); 20.30 — Spotkania i inicjatywy; 20.40 — „Już Katarzyna na Jagiellonka” — program o współpracy dwu miast (kol.); 20.55 — „Takie jest życie” — film dokumentalny; 21.25 — „24 godziny” (kol.); 21.35 — John, Paul i Marlon — recital piosenkowski (kol.); 22 — „Mika” — fińska sztuka telewizyjna (kol.).

Wystawa marynistyczna w klubie MPiK

Z okazji Dni Morza otwarto w sobotę, 19 bm. w Klubie MPiK w Poznaniu przy ul. Ratajskiej wystawę „Morze w malarstwie, grafice i medalierstwie poznańskich artystów marynistów”. Otwarcie wystawy zbiegło się z 15-leciem utworzenia poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Marynistów Polskich.

Na wystawę składają się grafiki: Andrzeja Kandziory, Władysława Kościelnika, Stanisława Mrowińskiego, Eugeniusza Paszke, Klaudiusza Sandomskiego, malarstwo: Józefa Druczyka, Karola Józwiaka, Zygmunta Krowickiego, Jerzego Noga, Antoniego Rzemyskiego, witraż: Edmunda Szyftera, Jerzego Tomlika, Romana Dziechowskiego, medalierstwo: Mieczysława Chojnackiego, Józefa Stasińskiego, Edwarda Smolowskiego.

Jubileusz poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Marynistów stał się także okazją do wręczenia wielkopolskim artystom zasłużonym dla umacniania więzi z morzem, odznak honorowych Poznania oraz województwa. (jk)

ODPOWIADAMY

Michał Michalski, ul. Chudoby — W opisanej sprawie należy zwrócić się do komitetu obwodowego z prośbą o interwencję. (2221)

Stanisław Wasik. — W sprawie zaginionej paczki powinien Pan zwrócić się do Urzędu Wymagalności w Warszawie 3, oddział reklamacji, ul. Chmielna 75. Kod 00-900 Warszawa. (2216)

Zmarł Antoni Z. Z. — W każdej dzielnicy istnieje poradnia składowa wenerologiczna. Może pan także pójść do Wojewódzkiej Poradni w Poznaniu przy ul. Słowackiego 9/10, III p. Poradnia czynna jest od 8-18. (1988)

Hanna P., ul. Hetmańska. — „Juventur” — Biuro Zagraniczne. W rystyki Młodzieży mieści się w Poznaniu przy ul. Ślusarskiej 16. (2203)

Eleonora K. — Zasadnicza Szkoła Rybołówstwa Morskiego mieści się w Swinoujściu, ul. Piastowska 55. Przy szkole jest internat. (2156)

tu się kupuje

Poznańska GIEŁDA SAMOCHODOWA, wyjątkowo zlokalizowana przy ul. Jerzego i tym razem cieszyła się sporym zainteresowaniem. Do sprzedaży oferowano kilkadziesiąt samochodów różnych marek i typów. Wszystkie były wypucowane na wysoki połysk. Ceny były również wysokie.

W grupie polskich samochodów przeważały „Fiaty”. Model 125p z silnikiem 1500 ccm z tego roku był wyceniony na 240 000 złotych, ale właściciel później obniżył cenę o 5 000 zł. Za ubiegłoroczne „MR-y” żądano 220 — 225 000 zł, natomiast starszy model, ale również z 1975 roku kosztował 195 000 zł. Wóz z 1973 roku był wyceniony na 170 000 złotych, zaś z 1970 roku — 100 000 zł. „Fiaty” 125 p z silnikiem 1300 ccm były odpowiednio tańsze o około 15 — 20 000 złotych w zależności od daty produkcji.

Z innych „Fiatów” warto wymienić 126p, którego cena nadal oscyluje w granicach 100 — 105 000 złotych za wóz z 1975 roku i około 110 — 120 000 tegoroczny. Był też „Fiat” 127p, z 1974 roku, za którego żądano 170 000 złotych.

„Syren” stosunkowo dużo. Wóz z 1975 roku kosztował 87 000 złotych, z 1973 roku — 64 000 zł, 1970 r. — 50 000 zł. „Warszawy” nieco mniej. Niezłe prezentowały się samochody tej marki był wyceniony na 75 000 zł.

Z wozów importowanych była „Dacia” z 1974 roku za 155 000 złotych, kilka „Wartburgów”: model z 1974 roku kosztował 200 000 złotych (!?), natomiast z 1969 roku — 85 000 zł. Dużym zainteresowaniem cieszyły się „Skody”. Pojazdy tej marki kosztowały od 115 000 złotych za roczniki 1970 do 150 000 złotych — 1974.

INFORMACJA EKSTRA: w licznej grupie motocykli z zainteresowaniem oglądano dwa polskie „Junaki” z przyczepkami w cenie 5 i 10 000 złotych.

Uwaga pod adresem obsługi giełdy: zbyt dużo samochodów stoi bez kartki z wypisaną ceną. Może właściciele się wstydzają cen?

Niezwykle efektownie prezentował się poznański RYNEK JEDYNY w sobotę, słoneczne południe. Barwne stosy jarzyn i owoców zalegających stragany oraz pęki czerwonych, różowych czy białych kwiatów, sprawiały miłe dla oka wrażenie. A ponieważ towar był świeży wiele osób robiło zakupy.

Pojawiły się na rynku młode ziemniaki. Kosztowały 25 złotych za kilogram, natomiast ubiegłoroczne były w cenie 5 — 8 złotych. Stosunkowo mniej niż w ubiegłych tygodniach zauważyliśmy my rodzimych. W sobotę kosztowały one od 5 do 8 złotych za pęczek. Młoda marchew sprzedawana była jak ciepłe bułki — 10 zł za pęczek, natomiast duże główki kapusty kosztowały — 15 zł.

Przy stoiskach z ogórkami — tłok. Dużym powodzeniem cieszyły się kiszone ogórki — 12 złotych za kilogram, trochę mniejszym małosolne. Nic dziwnego, kilogram kosztował 80 złotych. Kalafiory były w cenie od 20 do 30 złotych za sztukę, sałata — 6 złotych główka, natomiast kalarepa — 14 złotych. Pomidory nadal utrzymują się w tej samej cenie — 70 złotych kilogram.

Wśród owoców truskawki były po 60 — 70 złotych kilogram, czereśnie 25 — 30 złotych za agrest — 14 zł.

Było też sporo kwiatów. Tutaj widać spadek cen. Goździki kosztowały po 6 złotych za sztukę, a róże — 20 złotych.

INFORMACJA EKSTRA: były pierwsze poziomki, ale ceny wprost astronomiczne: 150 złotych za kilogram. (s)

tu się sprzedaje

W niedzielę, w fińskiej mie-
wości Raeyslaefae, w której
tygodnia trwają szymbowcowe n-
strzstwa świata, od rana do
czora padał deszcz. W tej sytu-
cji znów nie można było rozeg-
konkurencji mistrzowskich. Do
kończenia mistrzostw pozosta-
już tylko 6 dni, a rozegrano z-
ledwie dwie konkurencje.